NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, wtorek 15 marca 1921. ...9.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru **5 Mk**

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 120·—, kwart. 350·— Mk
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 130·—, „ 380·—,
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 135·—, „ 400·—,
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 185·—, „ 550·—,
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 3·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 25·—. Wiersz nonparelowy 1 szp po kronice Mk 35·—, przed kroniką 45 Mk. Wiersz nonp. 1 szp na I. stronie 55 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 100 Mk

Kontrrewolucya w Rosyi.

Rząd rewolucyjny i jego program.

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało przez Helsingfors szereg informacyj o wypadkach w Rosyi, obejmujących okres od 3—10 marca. Informacye te pochodzą z dzienników, wydawanych przez powstańców kronsztadzkich. Wynika z nich, że na zebraniu w Kronsztadzie w Narodowym Domu, przy udziale delegatów wojskowych i związków zawodowych, utworzono rząd, na którego czele stanął jako przewodniczący **Petruszczenko**, jako zastępcy **Jakowlenko i Achipopow.**, jako sekretarz Milgow. Sprawiedliwością kieruje **Pawlow**, aprowizacyą **Tukin**, sprawami cywilnemi wewnętrznemi **Walk**. Z odezwy, ogłoszonej w „Izwiestja" przez komitet, widać że zadaniem powstańców jest, **walka z kontrrewolucyą z prawej i lewej strony, obrona władzy sowieckiej, oddanie całej władzy sowietom, ale nie partyom, zwalczanie partyjności, despotyzmu, biurokratyzmu i terroru.**

Omawiając rozwój wypadków kronsztadzkich mówi odezwa: „Kronsztad zacz na trzecią rewolucyę, która uzupełni poprzednie. Walka z komunistami jest bezwzględna, o ile można, bezkrwawa, ale bronić się będziemy do upadłego i niema żadnego kompromisu z uciskiem komunistów".

Helsingfors., (East Express). Na posiedzeniu 22 delegatów wojska i związków zawodowych w Kronsztadzie uzupełniono skład komitetu i ustalono program: Walka z kontrrewolucyą ze strony zarówno prawicy, jak lewicy, obrona władzy sowietów pod hasłem „Wszystka władza sowietom, lecz nie partyi", zwalczanie partyjnego despotyzmu, biurokracyi i terroryzmu, wymaganie wolnego wyboru sowietów. Kronsztadzkie „Izwiestja" w nr. z dnia 8 marca w ten sposób określają zadanie trzeciej rewolucyi rosyjskiej: Trzecia rewolucya jest dziełem pracujących. Odrzucamy terror zarówno burżuazyi, jak i komunistów, domagamy się sowietów wybranych swobodnie, swobody związków zawodowych, swobody dla robotników, chłopów, oraz pracującej inteligencyi.

Liczba powstańców.

Warszawa. (Tel. wł.). Wychodząca w Rydze gazeta „Siewodnia" oblicza ogólną liczbę powstańców i marynarzy kronsztadzkich na 40 tysięcy. Powstańcy, według informacyi gazety, są świetnie zaopatrzeni w broń oraz posiadają zapasy żywności na parę tygodni. Rząd sowietów czyni energiczne przygotowania do stłumienia powstania.

Ucieczka przywódców bolszewickich

Londyn. (E. E.). „Times" podaje, iż cały Petersburg z wyjątkiem dwu dworców kolejowych, jest w rękach rewolucyonistów. W walkach w Petersbugu oddziały czerwone poniosły znaczne straty. Wszyscy przywódcy bolszewiccy uciekli z Petersburga w samochodach.

Warszawa. (Tel. wł.). Według doniesień, napływających z Finlandyi, z nocy 9 na 10 bm., rewolucyoniści podjęli ofenzywę na Piotrogród. Dnia 10 bm. atakowali Peterhof, Siergejewo; odrzucono bolszewików w kierunku Ligowa. 8.000 wojska przeszło na stronę sowietów. Dnia 10 na 11 bm. atakowali powstańcy Ligowo i Krasnoje Siolo. Robotnicy piotrogrodzcy w walkach z wojskami czerwonemi zajęli gmach administracyi i kilka dworców. 8 statków zbuntowanych stoi pod Piotrogrodem, ostrzeliwując go od czasu do czasu.

Ultimatum Kronsztadu.

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą z Rygi: Od kilku dni trwa ostrzeliwanie z ciężkich dział Kronsztadu twierdzy Petropawłoskiej i Krasnej Gorki. Twierdza została poważnie uszkodzoną, odzywa się jednak jeszcze. Krasna Gorka zamilkła.

Kierownicy powstania w Kronsztadzie wystosowali ultimatum do sowietu petersburskiego, aby najpóźniej do dnia 12 bm. w południe poddał się. Na razie walka umilkła.

Rząd sowietów probował załatwić zatarg z Kronsztadem ugodowo. Gdy jednak Kronsztad nie chciał wejść w jakiekolwiek bądź porozumienie, zaczęto z głębi Rosyi ściągać pod Petersburg wojsko i grozić krwawem stłumieniem buntu.

Do armii, spieszącej z pomocą sowietowi petersburskiemu przybył Trocki.

Warszawa. (Tel. wł.) Według doniesień z Wyborga, dnia 10 bm. powstańcy kronsztadcy zgodzili się na podjęcie pertraktacyi z delegacyą sowiecką i tegoż dnia o godz. 3 pięciu delegatów wyjechało do Oranienbauma. Delegaci wysuwają następujące żądania: 1) **Konstytunta**, 2) **zniesienie czerezwyczajki**, 3) uwolnienie **więźniów politycznych i zakładników**, 4) **zaniechanie prześladowań pracującej inteligencyi**, 5. **wolny handel**, 6) zezwolenie na pisma polityczne wszelkich kierunków, 7) wznowienie prywatnej własności, 8) natychmiastowa demobilizacya czerwonej armii.

Sceptyczny głos o sytuacyi w Rosyi.

Reewl. (Rpr.) Jeden z uchodźców, świeżo przybyłych z Rosyi sow., zakomunikował współpracownikowi „Russpressu" co następuje: „Zdążyłem już przeczytać tutejsze wiadomości o rewolucyi w Rosyi sow. i twierdzę, że przeceniacie tamtejsze wypadki i oświetlacie je nieraz z takiej strony, jaką pragnęlibyście widzieć w rzeczywistości. Bezwątpienia, w Rosyi są obecnie rozruchy, chłopi powstali, w wielu miejscowościach, w Kronsztacie bunt, rozruchy w Moskwie, Petersburgu, Pskowie, Tule i i. miastach, niestety jednak nigdzie powstanie nie zatoczyło szerszych kręgów; tymczasem energia bolszewików nie słabnie, a inteligencya rosyjska zachowuje się biernie. Władza sowiecka chwieje się, nie można jednak utrzymywać, że padnie ona dziś lub jutro. Jestem głęboko przeświadczony, że bolszewicy stłumią powstanie w Kronsztacie.

Przedstawicielstwo sowieckie w Berlinie.

Berlin. (E. E.) Przed kilku dniami „Deutsche Zeitung" doniosła, że przedstawiciel sow. W. **Kopp** zapewnił, że w Rosyi sowieckiej panuje zupełny spokój. Obecnie „Rul" donosi, że przedstawicielstwo bolszewickie w Berlinie wycofuje swoje wkłady z banków i wypłaca urzędnikom z góry sześciomiesięczną pensyę.

Joffe otrzymał polecenie jaknajrychlejszego zakończenia rokowań pokojowych.

Ryga. (Polpress). Z dobrze poinformowanego źródła korespondent „Polpress" dowiaduje się, że dnia 10 bm. po południu **Joffe** otrzymał z Moskwy depeszę, polecającą jaknajrychlejsze ukończenie **rokowań pokojowych.**

Deklaracya Lenina na zjeździe komunistów w Moskwie.

Helsingfors. (E. E.) Radio z Moskwy donosi: Na pierwszem posiedzeniu zjazdu komunistów w Moskwie, Lenin w imieniu komitetu centralnego wygłosił deklaracyę w sprawie wewnętrznej i zewnętrznej sytuacyi Rosyi sowieckiej oraz w sprawie zadań partyi komunistów rosyjskich. Deklaracya ta w streszczeniu brzmi:

Już w kwietniu r. 1918 myśleliśmy, iż wojna domowa zakończyła się, tymczasem wojna ta trwa. Popełniliśmy szereg błędów przy podziale żywności, chociaż zapasy jej były znacznie większe niż w latach poprzednich. Kryzys opałowy spowodowany był tem, iż zaczęliśmy odbudowywać przemysł w zbyt szerokich rozmiarach. Przesilenie w gospodarstwie rolnem wywołane jest nietylko przez wojnę domową, lecz również i tem, że nowy aparat administracyjny opracowuje dopiero metody swojej pracy i dlatego popełnia omyłki.

W chwili obecnej najważniejszem zagadnieniem politycznem jest stosunek klasy robotniczej do przeważającej w Rosyi ludności włościańskiej. Sytuacyę międzynarodową charakteryzuje nadzwyczaj powolny rozwój wszechświatowego ruchu rewolucyjnego. Szybkie zwycięstwo tego ruchu nie może być w żadnym razie podstawą naszej polityki.

W związku z powyższem rząd sowietów wysunął sprawę konieczności porozumienia się z rządami burżuazyjnemi oraz udzielenia koncesyi kapitalistom zagranicznym.

W dziedzinie wewnętrznej sytuacyi Rosyi sowieckiej na pierwszy plan wysuwa się sprawa wypadków w Kronsztacie. Zorganizowany przez Francyę przy pomocy eserów bunt będzie wkrótce stłumiony, lecz wybuch jego powinien nas skłonić do poważnego zastanowienia się nad ogólną sytuacyą wewnętrzną w Rosyi sowieckiej.

Chłop rosyjski przekonany jest, iż nie zagraża mu już powrót generałów carskich i wobec tego uważa, że ofiary, których od niego wymaga państwo, są zbyt wielkie. Musimy zaspokoić potrzeby włościaństwa. Wprowadzimy podatek aprowizacyjny w naturze. Będzie on pobierany w stosunku do zamożności włościan i pozostawi swobodę działania interesom chłopów, jako posiadaczy, podatek ten zabierze tylko część zbiorów.

Pozostałą ilość włościanie będą mogli sprzedawać. Koncesye winny nam zapewnić środki dla uruchomienia przemysłu. Zaspokojenie żądań włościan osłabi przesilenie w gospodarstwie rolnem, wpłynie na poprawę stosunków między robotnikiem a włościaństwem. Wprowadzenie podatku aprowizacyjnego w naturze jest najważniejszem z zadań polityki rządu sowietów.

O organizacyę żyd. akcyi ratunkowej.

Wywiad z delegatem Kom. Wyk. Konferencyi Karlsbadzkiej Dr Krämerem.

Jak wiadomo, odbyła się w sierpniu 1920 r. w Karlsbadzie konferencya wszechświatowa żydowskich organizacyi ratunkowych. Konferencya karlsbadzka miała na celu skoordynowanie działalności wszystkich instytucyi żydowskich, pracujących na polu odbudowy życia gospodarczego Żydów i zjednoczenie komitetów ratunkowych, niosących pomoc ofiarom wojny i pogromów. Wybrana na konferencyi rada centralna, w skład której weszli przedstawiciele 22 krajów, wyłoniła z siebie egzekutywę w składzie następującym: Leon Mockin, przew., J. Efrojkin, sekr. gen., L. Bramson, dr. A. Zalkind, Wł. Tiomkin, Anitta Müller, H. Sliosberg, prof. Pik, dr. Bernard Kahn.

Komitet wykonawczy konferencyi karlsbadzkiej w ostatnich tygodniach przystąpił do zrealizowania rezolucyi uchwalonych na konferencyi i w celu nawiązania stosunków z organizacyami ratunkowemi, wysłał do niektórych krajów swych mężów zaufania.

Do Warszawy przybył z ramienia komitetu wykonawczego konferencyi karlsbadzkiej dr Krämer, członek żyd. rady narodowej na Bukowinie. Zapytany przez współpracownika „Naszego Kuryera" o celu przybycia do Warszawy, dr. Krämer oświadczył:

Przybyłem do Polski, w celu przestudyowania warunków, jakie wytworzyły się dla szerokich warstw ludu żydowskiego wskutek wypadków wojennych, i w celu nawiązania stosunków z komitetami ratunkowymi. Naturalnie najbardziej interesujące mnie położenie Żydów w miejscowościach dotkniętych wojną, przedewszystkiem zaś położenie nieszczęśliwych uchodźców ukraińskich.

— Jakie są plany działalności komitetu wykonawczego konferencyi karlsbadzkiej w Polsce?

Polecono mi przestudyować sprawę na miejscu. W tym celu udaję się na kresy, aż do granicy polsko-bolszewickiej, i na zasadzie materyału, przezemnie przedstawionego, komitet wykonawczy konferencyi karlsbadzkiej postanowi w porozumieniu z tutejszymi komitetami wykonawczymi plan działania w Polsce. Centralę paryską w obecnym momencie interesuje przedewszystkiem położenie sierót po ofiarach pogromów i wojny. Mam sporządzić listy tych nieszczęśliwych dzieci i ich przyszłością zajmiemy się przedewszystkiem. Komitet paryski rozwinął w tym celu ogromną propagandę we wszystkich krajach i otrzymaliśmy już z niektórych miejsc zapewnienie, iż sieroty te znajdą przytułek. Żydzi argentyńscy, przeważnie koloniści, wyrazili gotowość przyjęcia do siebie kilkaset dzieci i obowiązali się je adoptować. Kilkuset starszych chłopców mamy zamiar partyami zabrać do Paryża, gdzie nauczą się rzemiosł i wysłani będą do Ameryki południowej i Afryki. Pozatem Żydzi w Afryce obiecali swą pomoc materyalną, którą komitet wykonawczy zapewne obróci na budowę schronisk dla sierót ukraińskich.

— W jaki sposób komitet wykonawczy zamierza zorganizować działalność swą w Polsce?

— Nie jest to jeszcze postanowione. W każdym razie nie mamy zamiaru i nie jesteśmy w stanie przysłać tu do Polski specyalnych ludzi do pracy. Komitet wykonawczy konferencyi karlsbadzkiej pewny jest, że społeczeństwo żydowskie w Polsce nareszcie przystąpi do wielkiej akcyi ratunkowej na rzecz ofiar pogromów i wojny. Wreszcie żydostwo zagraniczne, łożące tyle pieniędzy na akcyę ratunkową w Polsce, ma prawo żądać, by tutejsze społeczeństwo żydowskie zjednoczyło się dla tej akcyi. Powinny być utworzone we wszystkich miastach i miasteczkach komitety lokalne. Komitet zaś centralny działać będzie w porozumieniu z centralą paryską.

W myśl postanowień komitetu konferencyi karlsbadzkiej, akcya ratunkowa polegać ma na pomocy produkcyjnej i umożliwieniu odbudowy gospodarczej Żydów. Nie tworzyć żebraków z nieszczęśliwych i poduphłych wskutek wojny i pogromów braci naszych, powinno być hasłem akcyi ratunkowej. W tym też kierunku pójdą nasze usiłowania.

Ogólny zarys ustawodawstwa socyalnego w Polsce.

Ustawodawstwo socyalne ma na celu unormowanie stosunków prawno-publicznych w obrębie pewnych sfer społecznych oraz poprawę warunków ich bytu. Od czasów istnienia Sejmu polskiego rozwinęły w tym kierunku odpowiednie czynniki niezawodnie bardzo żywą działalność, skutkiem czego uchwalono szereg ustaw wchodzących w zakres polityki socyalnej. Jest kwestyą, czy ustawy te osiągają spodziewane rezultaty z uwagi na to, że nie są dość gruntownie obmyślane i opracowane oraz na wielkie koszta, połączone z ich realizacyą.

W dziedzinie ustawodawstwa socyalnego na pierwszem miejscu wspomnieć należy o ubezpieczeniu socyalnem, które obejmuje różne działy ubezpieczeń. I tak obejmuje ono ubezpieczenia na wypadek choroby, ubezpieczenie od wypadków, ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. Sejm polski narazie zajął się tylko kwestyą ubezpieczenia na wypadek choroby i uchwalił ustawę z 19 maja 1920, która wprowadza przymus ubezpieczeniowy przy znacznem rozszerzeniu kategoryi ubezpieczonych i znacznem podwyższeniu świadczeń na rzecz członków. Co do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, to Sejm uchwalił na razie tylko tymczasowa ustawę o doraźnej pomocy dla bezrobotnych ogłoszoną 4. 11. 1919, a obejmującą ogólne normy ubezpieczenia dla bezrobotnych z tem, że wydanie szczegółowych wykonawczych rozporządzeń w tym kierunku przekazano Ministerstwu pracy i opieki społecznej, które jednak dotąd żadnych takich rozporządzeń nie wydało, tak, że ustawa ta dotycząca ubezpieczenia na wypadek bezrobocia na razie istnieje tylko na papierze. — Kwestya ubezpieczenia na wypadek starości i niezdolności do pracy dotąd nie została jeszcze rozpatrzona przez kompetentne przygotowawcze czynniki ustawodawcze i w tym kierunku ma rząd jakoteż reprezentacye miarodajnych sfer społecznych bardzo poważne pole do działania.

W dziedzinie ustawodawstwa socyalnego jest ważnym nabytkiem nowa ustawa o współdzielniach z 29. 10 1920 Dz. ust. Nr. 111 omówiona już szczegółowo w obszernem artykule „Now. Dz.". Ustawa ta ma na celu unormowanie i ujednostajnienie całego ruchu współdzielczego czyli kooperatywnego w Polsce. Ruch współdzielczy ma przy obecnych stosunkach socyalnych bardzo ważne zadanie, dzięki czemu rząd stanął na stanowisku, że ruch ten winien być ustawowo należycie uregulowany. Ustawa powyższa określa pojęcie spółdzielni jako zrzeszenie pewnej ilości osób w celu prowadzenia wspólnego przedsiębiorstwa ... w celu podniesienia poziomu kulturalnego ... członków. Ustawa zawiera przepisy szczegó... co do założenia spółdzielni i co do jej organów (Zarząd, Rada nadzorcza, Walne zgromadzenie ...) wprowadza jako organ kontrolny celem współdziałania ze rządem w zakresie spraw spółdzielczych państwową Radą spółdzielczą przy Ministerstwie Skarbu złożoną w dwóch trzecich z reprezentantów spółdzielni a w jedn. trzec. z delegatów poszczególnych ministerstw. Rada spółdzielcza jest więc nową instytucyą nieznaną w dotychczasowem ustawodawstwie, a jej najważniejszą funkcyą jest rewidowanie poszczególnych spółdzielni oraz rozpoznawanie wszelkich spr... związanych z rozwojem ruchu spółdzielczego ... podejmowanie w tym kierunku odpowiedniej ... cyatywy.

Do dziedziny ustawodawstwa socyalnego należy dalej ustawodawstwo rolne. Na tem polu pracuje Sejm polski z uwagi na swój skład szczególnie intenzywnie i poza zasadniczą uchwałą co do reformy rolnej z 10. lipca 1919 wydał cały szereg ustaw i rozporządzeń, które omówiłem w krótkości w poprzednich moich artykułach o wykonaniu reformy rolnej.

W zakres ustawodawstwa socyalnego wchodzą także ustawy mające na celu zażegnanie strajków rolnych, które tamują należyty rozwój produkcyi rolniczej. I tak uchwalił Sejm ustawa z 1. 8. 1919 Dz. ustaw Nr. 65 o załatwieniu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi. Zatargi te zbiorowe mają być według ustawy załatwione przy pomocy trzech specyalnych organów tj. inspektorów pracy w rolnictwie, Komisyi polubownej, oraz Komisyi rozjemczej. W razie zatargu zbiorowego powstałego pomiędzy

RUDOLF TAUBENSCHLAG.

Czarodziejskie zwierciadło.

Baśń.

Do Sercyny, muzy pieśni, modlił się poeta.

— O pani zaziemskich światów, pełnych niezgłębionego czaru i niepojętej dla ducha człowieczego krasy, jeśli pragniesz, bym odsłonił przed ludźmi rąbek zasłony, zakrywającej tajemnicze i pełne nieśmiertelnego uroku baśniowe zjawy... bym zdobył dla ciebie serca i dusze, zapatrzone w twe obrazy—cuda, zasłuchane w twe pieśni—dziwy... jeśli chcesz, by rzesze człowiecze korny hołd ci złożyły, spełnij mą cichą prośbę.. Daj mi klucz, którym w każdej chwili otworzyć mógłbym bramę wiodącą do twoich słonecznych krain... uzbrój moje oczy czarodziejską lunetą, przez którą niezmierzona oddal wszechświata ukaże mi się w baśniowej perspektywie jako jeden wieczysty czar...

Sercyna odpowiedziała:

— Spełnię ochotnie twą prośbę...

To rzekłszy wyczarowała srebrzyste zwierciadło, dała je poecie i rzekła:

— Ilekroć spojrzysz w nie... dostrzeżesz w postaci malowniczych obrazów to, do czego dążysz, za czem tęsknisz i o czem marzysz w głębi serca i duszy... wywołać w niem możesz ucieleśnione żywo i plastycznie wizerunki myśli i uczuć ludzi, z którymi los cię zetknie... skoro zechcesz, wybłysną ci na niem obrazy zaziemskie i nadgwiezdne...

Poeta podziękował muzie swej i ucieszył się ogromnie jej darem.

Od onego czasu sława jego poczęła wzmagać się niepomiernie. Utwory jego czytał cały świat: takiem bogactwem obrazów, czarodziejskie wprost pięknością, takim niezrównanym przepychem poetyckiej kolorystyki odznaczały się... Olśniewały one wprost czytelnika potęgą fantazyi i polotem natchnienia.

Poeta zdobył sobie przebojem serca milionów.

Nikt nie znał tajemnicy powstania dzieł jego... nikt nie wiedział nic o darze Sercyny: cudownem zwierciedle...

Poeta wyczarowywał w niem światy nowe i nieznane dotychczas nikomu: marzył o szczęściu: a tu naraz poczynały się w zwierciedle iskrzyć rajskie obrazy radości i wesela... tu parka miłosna przywarła ustami do siebie ssie słodycz pocałunku, tam pustelnik, pogrążony w ekstazie, czerpie rozkosz z źródła zaziemskiego upojenia... ubolewał nad nieszczęściem — a już zwierciadlane obrazy ujawniały mu ponurą grozę życia... tu posępny kondukt pogrzebowy odprowadza na miejsce wiecznego odpoczynku, zwłoki dziewczęcia, które zmarło w przeddzień ślubu z ukochanym, tam jęczy anachoreta, który uległ pokusie szatana i stracił wskutek upadku swego słodycz wewnętrznej harmonii i spokoju...

Wieszcz zawdzięczał wszystko cudownemu swemu zwierciadłu...

Pewnego razu poznał poeta miluchne dziewczę i zakochał się w niem od pierwszego wejrzenia...

Duszę jego ogarnęła błogość niewymownego szczęścia...

Ilekroć rozmawiał z ukochaną, zdawało mu się, że każde jego słowo niby niewidzialne ziarno pada na jej serce, zakorzenia się w nie i wytryska przez jej oczy, lice i wargi w postaci niewidzialnych kwiatów, które osnuwają jej maleńką główkę misternym kwefem ponsowego czaru...

Gdy myślał o niej — ujawniał zwierciadlany obraz śnieżną gołębicę, o słonecznych oczach, wznoszącą do lotu białe skrzydła...

Dziewczyna tuliła się do poety jako niewinna gołąbka... podnosiła w górę swe ramiona ... skrzydła, jakby chciała ulecieć w gwiazdy, ... nich znieść kochankowi swemu srebrzyste ... tchnienie...

Białe jak lilia ciało swe, zaróżowione, jakby przez nie przeszedł dreszcz purpury, jaśnią swą przewyższające śnieżność gołębicy... ofiarowała bezpowrotnie kochankowi swemu, owiana bezwiedną zachwytu, niemocą szału miłosnego...

Upłynęło kilka miesięcy niezmąconego szczęścia.

Pewnego razu wrócił poeta z wycieczki którą odbył z kochanką swą i serdecznym druhem, nieodstępnym swym towarzyszem...

Znalazłszy się w swym pokoju, zasiadł znużony w wygodnem krześle i począł marzyć...

Mimowoli wzrok jego padł na czarodziejskie zwierciadło...

Poeta zadrżał, wstrząśnięty obrazem, jaki ... błysnął naraz na lustrzanej tafli jego...

Oto dostrzegł znów gołębicę... lecz jakże zmieniona... śnieżnobiałe pierze jej zda się zblakło szarzało... lotki opadły w dół... oczy zmętniały

Duszę poety spętał arkan nieokreślonego lęku.

Naraz dostrzegł w zwierciedle nowy obraz: na powierzchnię jego wypłynął sokół, bystrym lotem okrążający przestworze... gołąbka dostrzegła go... zawahała się... i po chwili — frunęła na pokusie dumnego ptaka.

Poeta jęknął boleśnie...

Tego samego dnia widział się z kochanką...

Na pozór nie zmieniła się wcale... jak zawsze szczebiotała rozkosznie i rozsiewała złotą głów... kę promienie i blaski... jak zawsze wznosiła się na różanych stopkach w górę, podają kochankowi usta swe niby winne grona, z których wycis... miał moszcz upojenia i rozkoszy miłosnej... lecz... gdy spojrzał w jej oczy, na które niewidzialna ja

pracodawcami a pracownikami rolnymi próbuje inspektor pracy strony pogodzić, a o ile tego uskutecznić nie zdoła, to zwołuje komisyę polubowną, do której związki i organizacye zawodowe danego powiatu wysyłają swoich delgatów, a ta komisya ustala w razie porozumienia warunki pracy i wynagrodzenia za pracę dla powiatu. Jeżeli zaś nie dojdzie do zawarcia ugody przed komisyą polubowną, wówczas przystępuje komisya rozjemcza do rozstrzygnięcia sprawy, a orzeczenie tejże komisyi, ustalające warunki pracy i płacy dla całego danego powiatu obowiązuje wszystkich pracodawców i pracowników rolnych w odnośnym powiecie. Komisya rozjemcza składa się z 3 do 5-ciu przedstawicieli pracodawców i tyluż przedstawicieli pracowników rolnych oraz z przewodniczącego powołanego za zgodą obu stron. Ugody zawarte w komisyi polubownej i orzeczenie komisyi rozjemczej obowiązują na okres czasu przewidziany w ugodzie lub orzeczeniu z tem, że okres ten nie może trwać dłużej niż jeden rok i że ugoda wzgl. orzeczenie są podstawą do zawarcia indywidualnych umów pracy w danym powiecie. Indywidualne umowy pracy zawierające warunki dla pracownika mniej korzystne niż warunki ugody lub orzeczenie komisyi rozjemczej są nieważne i zostają one z mocy ustawy zastąpione przez odnośne ugody lub orzeczenia.

Dla uzupełnienia obrazu ustawodawstwa socyalnego należy wspomnieć o ustawach regulujących sprawę uposażenia funkcyonaryuszów państwowych (szereg ustaw podanych w dz. ust. z 31 7. 1920 Nr. 65), którzy żyją w najcięższych warunkach, a ciągłe stopniowe podwyżki ich płac nie dotrzymują kroku wzrastającej z dniem każdym drożyźnie.

Powyższy obraz ustawodawstwa socyalnego w Polsce nie jest oczywiście wyczerpujący, bo trudno w ramach jednego artykułu poruszyć choćby pobieżnie wszystkie przepisy wchodzące w zakres ustawodawstwa socyalnego i dlatego ograniczyłem się tylko do ogólnego rzutu oka na tę materyę.

Widzimy w każdym razie, że rząd polski na polu ustawodawstwa socyalnego zdziałał dość wiele wzgl. dał inicyatywę do załatwienia różnych zasadniczych kwestyi socyalnych. Na razie nie mamy jeszcze konkretnych rezultatów tej ustawodawczej pracy, bo odnośne ustawy istnieją przeważnie tylko na papierze, a realizacya zasadniczych postulatów socyalnych natrafia na razie na bardzo poważne trudności z powodu obecnych stosunków gospodarczych i politycznych państwa.

Dr. Albert Süsser.

kaś dłoń zda się zasunęła nieprzenikliwą kotarę, skrywającą sanktaryum duszy... gdy wpatrzył się w jej zamglone źrenice — zadrżał z przerażenia...

Poeta pożegnał się wcześniej niż zawsze z kochanką i — skierował kroki swe w stronę swego domu...

Po drodze szeptał błędnie:

— Sokół... sokół...

Nim wszedł w progi mieszkania swego... dotarł już do jądra bolesnej prawdy — i wypił jednym haustem kielich goryczy...

Druh jego umiłowany... przyjaciel z lat dziecinnych... towarzysz nieodstępny... ha — ha — ha. Ponoć w herbie ma nawet sokoła na szkarłatnym tle krew polu...

Poeta dygotał z wewnętrznego wzburzenia... zgasło na zawsze tęczowe jego szczęście...

Stanąwszy przed czarodziejskiem zwierciadłem, jęknął:

— O, nieszczęsny ty darze bogini!... Zawsze przenosiłeś mnie w wyżyny wyśnionego marzenia... teraz zaś odsłoniłeś przedemną przepaść posępnej rzeczywistości... dzięki tobie tworzyłem dla milionów me nieśmiertelne pieśni... przez ciebie muszę jednak zdruzgotać szczęście moje, własne... drogie szczęście... O, bogdajbym cię nigdy nie otrzymał od mej muzy... O, bogdajby nigdy nie prysnął mój złoty sen... moja kryształowa ułuda...

To rzekłszy, chwycił zrozpaczony poeta cudowne zwierciadło i — rzucił je na ziemię tak silnie, że rozprysnęło się na drobne kawałki...

Naprożno usiłowała Sercyna pobudzić wieszcza do nowego życia...

Złamany na duchu poeta trwał w rozpaczy i beztulonym żalu... aż śmierć, ukoiciełka cierpiących zamknęła mu na zawsze powieki.

—o—

Rozwój dobrobytu w XIX. stuleciu.

Naogół nie zdajemy sobie nawet sprawy, jak gwałtownie wzrosła ogólna stopa życiowa w ub. stuleciu. Jej rozwój najdawniej i najdokładniej bada się w Anglii, na jej też przykładzie przedstawimy cyframi osiągnięty postęp. Zestawienia angielskie biorą za podstawę warunki bytu rodziny robotniczej. I słusznie, z wielu zresztą względów. Przedewszystkiem w kraju tak przemysłowym jak Anglia są robotnicy najważniejszą a nawet najliczniejszą klasą ludności. Następnie wysokość płacy robotników odpowiada na ogół kosztom ich rzeczywistego utrzymania; robotnicy tylko wyjątkowo robią oszczędności. Wysokość z jednej strony płac regulowana podażą rąk roboczych, a z drugiej istniejącego w danej chwili minimum utrzymania daje więc dokładny obraz jak to minimum z biegiem lat się rozwijało.

Dla badania zmian stopy życiowej użyto w Anglii jednak jeszcze dokładniejszej metody. Zestawiano nietylko płace i wynagrodzenia, których zmiany reprezentują odpowiednie zmiany w ukształtowaniu się stosunków społecznych, potrzeb i wymagań. Badano także wahania kosztów gospodarstwa domowego robotnika angielskiego, jego wydatki: wahania cen artykułów żywności, czynszów, opału i oświetlenia przy stale niezmienionych wymaganiach. Dopiero oba zestawienia ze sobą porównane, dają rzeczywisty obraz wzrostu dobrobytu. Atoli niewątpliwe cyfry istnieją dopiero od r. 1860. Za pierwszą połowę stulecia możemy podać jedynie ceny najważniejszego artykułu spożywczego, tj. chleba w handlu detalicznym. Przejdźmy do tych cyfr, przyczem jako punkt wyjścia do powyższych porównań bierzemy rok 1900, który oznaczony został wskaźnikiem 100. Cyfry niższe lub wyższe oznaczają procentowo o ile ceny czy płace były od indeksu 100 wyższe czy niższe.

Rok	Płace robotn.	Ceny chleba
1800	51	319.2
1810	60	307.7
1820	59	194.1
1830	58	201.9
1840	59	192.3
1850	57	129.8
1860	64	163.3
1870	70	153.7
1880	81	134.6
1890	90	112.4
1900	100	100.0
1910	100	113.5

Tablica powyższa już na pierwszy rzut oka przemawia bardzo wymownie. W przeciągu 100 lat płace robotnicze wzrosły o blisko 100%, cena chleba spadła o przeszło 200 procent. Nie daje jednak tabela ta obrazu zupełnie prawdziwego, albowiem zbyt szczupłe objęła ona pole. Przejdźmy do tablicy drugiej, zawierającej zestawienie od r. 1860.

Rok	Płace robotn.	Koszta niezmienionego utrzymania	Siła kupna płacy robotn.
1860	64	113.4	55.4
1870	70	123.3	53.8
1875	89	128.1	64.
1885	82	116.8	68.2
1890	90	108.8	82.5
1895	88	104.2	84.3
1900	100	100.0	100.0
1905	96	104.6	91.6
1910	100	107.8	92.2

Z tablicy drugiej widzimy, że siła kupna płacy robotniczej w r. 1860 w porównaniu z r. 1900 była o 45 procent niższa; rozwój postępował do roku 1900 powoli, ale regularnie i stale w podwójnym kierunku. Z jednej strony malały koszta utrzymania; zwiększona wytwórczość ludzka ogarniała coraz to szersze terytorya, eksploatowała je konsekwentniej, zastosowywała ciągle bardziej racyonalne metody w gospodarce. Z drugiej atoli strony fakty poprzednie umożliwiły nie tylko ogólne potanienie kosztów życia, ale także lepsze wynagradzanie robotników; wzrosły więc płace robotnicze z 64 na 100. Natomiast ich siła kupna prawie że się podwoiła. W ostatniem dziesięcioleciu — już w wieku dwudziestym — linia się nieco załamuje. Płace zostają niezmienione, rosną natomiast koszta utrzymania, siła kupna płacy robotniczej traci blisko 8 procent.

Zestawienia powyższe tłumaczą nam jeszcze jeden fakt bardzo ciekawy: rzadkość strejków w Anglii. Przekonywujemy się z nich, że robotnik angielski zdobywał poprawę bytu nie tyle przez wzrost płac, ile automatycznie przez potanienie cen najważniejszych artykułów życia codziennego. Dopiero po roku 1900 sytuacya uległa zmianie. W tym też okresie czasu strejki, które dotąd ograniczały się do kontynentu europejskiego (tu poprawę stopy życiowej zdobywał robotnik głównie przez wymuszanie podwyżek), zaczęły się szerzyć i w Anglii.

Do Górnoślązaków!

— Towarzystwo Obrony Kresów Zachodnich jako Komitet plebiscytowy górnośląski w Krakowie wzywa wszystkich zarejestrowanych Górnoślązaków, aby byli w pogotowiu do wyjazdu na Górny Śląsk w celu oddania głosu przy plebiscycie.

Kto się usunie od głosowania będzie piętnowany jako zdrajca Ojczyzny

Starosta zawiadomi Cię o dniu wyjazdu z miejsca Twego pobytu. W każdym razie najpóźniej dnia 17-go b. m. musisz stanąć w Krakowie i zgłosić się w biurze plebiscytowym ul. Retoryka l. 5. Ostatni pociąg plebiscytowy odejdzie z Krakowa dnia 18-go b. m. o godz. 4-tej rano.

Z kraju.

Koszta utrzymania P. A. T. Wydatki rządu na utrzymanie Polskiej Agencyi Telegraficznej wynoszą rocznie 44 milionów marek; największe sumy pochłaniają opłaty abonamentowe za materyał informacyjny i wynoszą w roku bieżącym: Havas i Reuter po 50.000 franków, Wied. Biuro Korspondencyjne i agencya niemiecka razem 180.000 mk. niem. Płace redaktorów i współpracowników oraz wydatki biurowe wynoszą 20 milionów mk. rocznie.

—o-o—

Ze świata.

Obszar i ludność Rosyi sowieckiej. Podług moskiewskich „Izwiestii" obszar Rosyi sow. wraz z Bucharą i Armenią wynosi 18.235.000 kilometrów kw. Mieszkańców jest 136.425.555, z których 64,200,000 mężczyzn i 72.225.000 kobiet. Ludność rolnicza wynosi 84 proc. ogólnej liczby mieszkańców. Terytoryum Dalekiego Wschodu zajmuje 3,070,000 km. kw. wraz z 2 milionami mieszkańców.

Uchodźctwo do Palestyny. W roku 1920 wyemigrowało do Palestyny 10.000 Żydów. Z tych 5.500 wylądowało w Jaffie, 1.500 w Haifie, 500 w Bejrucie i 1500 przybyło koleją przez Kantarę. W liczbie tej mieści się 3.000 reemigrantów palestyńskich. Nowi przybywcy rekrutują się przeważnie z Ukrainy, Krymu, Kaukazu, Armenii, Persyi. Z tych stron przybyło 3.000 osób drogą na Konstantynopol. Drogą na Tryest przybyło 3.500 osób z Polski, Galicyi Wschodniej, Litwy i Niemiec, pozostali pochodzący z innych krajów Europy i z Ameryki. Wśród 10.000 emigrantów znajdowało się 1.200 rodzin. Miesięcznie liczba przybywających do Palestyny wynosi około 1000 Żydów. Szef departamentu imigracyjnego liczy na rok bieżący napływ 15 do 20.000 emigrantów.

Kongres żydowskiej młodzieży akademickiej w Rumunii. Dnia 19 marca rozpocznie w Bukareszcie swe obrady kongres żydowskich akademików. Na kongres ten wysyłają swych delegatów uniwersytety w Czerniowcach, Jassach i Bukareszcie. Kongres zajmie się kwestyami kulturalnemi i ekonomicznemi młodzieży. Na porządku obrad znajduje się również sprawa utworzenia katedr dla historyi żydowskiej i języka hebrajskiego na uniwersytetach w Rumunii. Wedle dotychczasowych obliczeń większość na kongresie stanowić będą delegaci młodzieży syonistycznej.

Losy rodziny Tołstoja. W londyńskim „Times" opisuje pewna Angielka, która powróciła z Jasnej Polany, dzieje rodziny Tołstoja. Hrabina Zofia Tołstoj, wdowa po Leonie Tołstoju zmarła w październiku 1919 r. Córka Tołstoja, Tatjana, znajduje się w ciężkich warunkach materyalnych; musi powoli wyprzedawać swoją garderobę, ażeby uzyskać fundusze na wyżywienie swoje i rodziny. W Jasnej Polanie przebywa obecnie 70 robotników, bibliotekarzy, komisarzy i dozorców. Do robotników należy hrabina Tatjana; ma ona obowiązek pokazywania obcym pokoju, w którym pracował jej ojciec. W czwartki i niedziele panuje niezwykłe ożywienie; ruch; napływają wycieczkowcy, celem zwiedzenia domu i grobu Tołstoja.

Druga córka Tołstoja Aleksandra została przez bolszewików skazana na trzy lata więzienia. Tatjana interweniowała u Lenina i Trockiego o uwolnienie siostry z więzienia. Lecz wszelkie prośby były bezskuteczne. Również nie pomogły prośby delegacyi chłopskiej. Przed uwięzieniem pełniła Sasza funkcye komisarza w Jasnej Polanie. Syn Tołstoja hrabia Sergiusz żyje w Moskwie wśród niezwykle ciężkich warunków.

TELEGRAMY.

Ratyfikacya układów polsko-rumuńskich przez Sejm.

Warszawa. PAT. Układy polsko-rumuńskie polityczne, wojskowe i handlowe będą przedstawione do ratyfikacyi sejmowej.

Wynik plebiscytu zadecyduje o ostatecznym losie Górnego Śląska.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak słychać Lloyd George uzyskał zgodę Brianda na równoczesne głosowanie emigrantów z ludnością stale zamieszkałą na Śląsku w zamian za następujące zobowiązania: 1) Termin plebiscytu nie zostanie odroczony, 2) Junctim między sprawą G. Śląska a zapłatą odszkodowania przez Niemców będzie odrzucony. 3) O przynależności państwowej Śląska zadecyduje ostateczny wynik plebiscytu.

Demonstracye przeciw koalicyi.

Berlin. PAT. Niemieckie narodowe koła w Berlinie zapowiedziały z poparciem związku narodowego oficerów niemieckich i związku byłych żołnierzy baltyckich, zgromadzenie, na którem ma nastąpić demonstracya przeciwko sankcyom koalicyi.

Powołanie ambasadorów nie oznacza zerwania

Berlin. (Tel. wł.) Powołanie ambasadorów niemieckich z Londynu i Paryża do Berlina nie oznacza zerwania dyplomatycznych stosunków z odnośnemi mocarstwami. Obydwóch ambasadorów zastępować będą w czasie ich nieobecności charges d'affaires. Obecność ich w Berlinie konieczną jest dla osiągnięcia zupełnego porozumienia we wszystkich punktach pomiędzy rządem i jego organami dyplomatycznymi. Po sprawozdaniu dr. Simonsa posiadać będę sprawozdania ambasadorów w naradach berlińskich znaczenie, którego nie można nie doceniać.

KRONIKA.

— Dyrekcya poczt i telegrafów komunikuje nam: Rozmowy telefoniczne z Wiedniem i Czechosłowacyą mogą się odbywać bez wymaganego dotychczas zezwolenia władz wojskowych i wogóle bez wszelkich ograniczeń.

— Z teatru „Bagatela" komunikują nam: W premierze „300 dni" zapowiedzianej na dzisiaj w „Bagateli" znajdzie publiczność pragnąca śmiechu z wesołości niewyczerpane źródło humoru i nie mniejszą okazyę do oklasków i zadowolenia. Dowcipna ogromnie fabuła krotochwili, wysoce komiczne sytuacye, a nadewszystko gra pełna humoru, zapewni wszystkim bywalcom teatralnym parę godzin beztroski i zapomnienia. Pozostałe jeszcze bilety na premierę dzisiejszą i dalsze przedstawienia wybornej farsy nabywać można przez dzień cały przy kasie teatru.

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.
Poniedziałek: „Taniec śmierci" (premiera).

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Poniedziałek: „300 dni" nowość.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.
Poniedziałek: „Ślepy Jidale".

Nakładem Gal. Spółki Wydawn. Red. nacz.: Dr. Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian [illegible] Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, Orzeszkowej [illegible]